

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 30 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z wniosku K. M. (1) zmienił postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 20 kwietnia 2004 roku wydane w sprawie o sygn. akt II Ns 1521/03 w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po A. S. (1) z domu M., córce S. i J., zmarłej w dniu 10 marca 2003 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w Ł., na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 1 sierpnia 1996 roku, otwartego i ogłoszonego w dniu 10 lutego 2012 roku nabyli: syn S. S. (2) (syn S. i A.) oraz wnuczka K. M. (1) z domu S. (córka S. i J.), po 1/2 (jednej drugiej) części z udziałem A. S. (2) i P. H. oraz orzekł o wynagrodzeniu za pełnienie funkcji kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu uczestnika P. H..

Apelację od powyższego postanowienia wniosła uczestnika postępowania A.

S., zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i na niewłaściwej ocenie stanu faktycznego poprzez niedokonanie w sprawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, polegające na nieuwzględnieniu w stanie faktycznym sprawy istotnych faktów i dowodów w postaci:

- zeznań świadka W. B. poprzez niedopuszczenie tego dowodu;
- opinii biegłego z zakresu ortopedii poprzez niedopuszczenie w/w dowodu;
- zeznań świadka J. S. poprzez uznanie zeznań w/w świadka za niewiarygodne;
- zeznań świadka K. M. (2), która oświadczyła, że spadkodawczyni nie była w stanie napisać własnoręcznie testamentu;
- wpisu z dnia 8 kwietnia 1993 r. w historii choroby Poradni Chorób Wewnętrznych ZOZ Ł. o treści „Słaba. Płaczliwa. Duże zwyrodnienia kostne” przez pominięcie w rozstrzygnięciu w/w wpisu;
- faktu przyjmowania przez spadkodawczynię szeregu leków wpływających na świadomość poprzez pominięcie w/w okoliczności w rozstrzygnięciu;
- faktu chorowania przez spadkodawczynię na miażdżycę, która powoduje n.in. zmiany psychiczne oraz niedokrwienie mózgu poprzez pominięcie.

2) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że:

- spadkodawczyni w 1996 roku była osobą świadomą, nie było trudności z

porozumieniem się z nią pomimo iż ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że spadkodawczyni pozostawała w stanie wyłączającym świadome i swobodne podejmowanie decyzji i wyrażanie woli w momencie sporządzenia testamentu na dzień 1 stycznia 1996 r. w szczególności z uwagi na fakt, że A. S. (1) przyjmowała szereg leków, w tym leki niesterydowe i przeciwzapalne leki przeciwbólowe oraz przyjmowała lek przeciwłękowy;

- spadkodawczyni nie dokonała w sposób prawnie skuteczny odwołania swojego testamentu z 1 sierpnia 1996 r. w sytuacji gdy z materiału dowodowego wynikała okoliczność świadcząca o dokonaniu takiego odwołania w sposób prawnie skuteczny;

- przyjęcie, iż problemy ze wzrokiem były przyczyną nie rozpoznania B. M. przy jednoczesnym wskazaniu, że rozpoczęły się one po 1966 r., w sytuacji gdy świadek relacjonował zachowanie spadkodawczyni w okresie zbliżonym do sporządzenia testamentu z 1996 r.

W oparciu o powyższe, apelująca wniosła o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, II Wydział Cywilny z dnia 30 listopada 2015r. doręczonego wraz z uzasadnieniem pełnomocnikowi uczestniczki w dniu 4 stycznia 2016 r. i uznanie testamentu A. S. (1) z 1996 r. za nieważny, z uwagi na sporządzenie go przez spadkodawczynię w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji, zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, ewentualnie uchylenie skarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W piśmie z dnia 17 lutego 2016 r., stanowiącym uzupełnienie apelacji, A. S. (2) wskazała, że spadkodawczyni A. S. (1) nie mogła – z uwagi na swój stan zdrowia- sporządzić testamentu z dnia 1 sierpnia 1996 r., a testament ten został jej podyktowany przez K. M. (1) i spadkodawczyni sporządziła go pod przymusem oraz w stanie wyłączającym swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Podniesiony przez apelującą zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. stanowi wyłącznie polemikę z prawidłową oceną dowodów przez Sąd Rejonowy, gdyż w uzasadnieniu tego zarzutu apelująca w żaden sposób nie wykazała, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów naruszała reguły logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzała się zasadom doświadczenia życiowego.

W szczególności, wbrew przekonaniu apelującej, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan zdrowia spadkodawczyni A. S. (1) w okresie sporządzenia testamentu z dnia 1 sierpnia 1996 r. wskazując, że nie ujawniała ona zaburzeń psychicznych mogących powodować jej niezdolność do świadomego i swobodnego podejmowania decyzji. Przyjmowane wówczas przez A. S. (1) leki niesterydowe, przeciwzapalne leki przeciwbólowe oraz lek przeciwłękowy nie miały wpływu na jej zdolność do świadomego i swobodnego podejmowania decyzji, nawet w przypadku dłuższego stosowania. U spadkodawczyni nie rozpoznano objawów chorób neurologicznych mogących być przeszkodą w świadomym i swobodnym podejmowaniu decyzji i wyrażaniu woli. Powyższe ustalenia wynikają jednoznacznie ze sporządzonych w sprawie opinii biegłej psychiatry B. B. oraz biegłego neurologa J. Z..

Zdaniem Sądu Okręgowego ww. opinie są zgodne z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, a poziom wiedzy biegłych, podstawy teoretyczne opinii, a także sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w nich wniosków wskazuje, że obie opinie są wystarczające dla poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie.

Z opinii biegłego neurologa wynika jednoznacznie, wbrew stanowisku apelującej, że dla ustalenia zdolności spadkodawczyni do sporządzenia testamentu w 1996 r. zbędne było wydanie opinii przez biegłych innych specjalności medycznych niż psychiatra i neurologia. Apelująca zaś domagała się przed Sądem Rejonowym dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu ortopedii, co w okolicznościach niniejszej sprawy było zbędne. Okoliczność, że spadkodawczyni cierpiała z powodu dolegliwości ortopedycznych (przebyta w czerwcu 1991 r. operacja stawu biodrowego prawego oraz w maju 1996 r. operacja biodra lewego) nie miała wpływu na ocenę jej zdolności do świadomego i swobodnego podejmowania decyzji i wyrażania woli. Owszem, w związku z dolegliwościami po złamaniu szyjki kości udowej zalecono spadkodawczyni w kwietniu 1996 r. przyjmowanie narkotycznych leków przeciwbólowych, jednakże w dalszym okresie spadkodawczyni przyjmowała jedynie leki niesterydowe i łagodne uspokajające, co nie miało żadnego wpływu na jej stan psychiczny.

Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z opinii biegłych neurologa i psychiatry jako wystarczających do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Niewątpliwie ww. biegli posiadali wiadomości specjalne konieczne dla wyjaśnienia stanu zdrowia spadkodawczyni. Przy czym należy podkreślić, że biegła psychiatra B. B. uwzględniła przy wydawaniu opinii wpis z dnia 8 kwietnia 1993 r. w historii choroby Poradni Chorób Wewnętrznych ZOZ Ł. o treści

„Słaba. Płacziwa. Duże zwyrodnienia kostne” z dnia 8 kwietnia 1993 r. oraz fakt chorowania przez nią na miażdżycę. Nie były to zatem okoliczności pominięte przy ustalaniu stanu psychicznego spadkodawczyni.

Należy jeszcze raz podkreślić, że dla ustalenia stanu psychicznego spadkodawczyni

wyłączającym świadome i swobodne podejmowanie decyzji i wyrażanie woli w momencie sporządzenia testamentu na dzień 1 stycznia 1996 r. wystarczającym i koniecznym było sporządzenie opinii przez biegłych z zakresu neurologii i psychiatrii, którzy ocenili stan psychiczny powódki biorąc pod uwagę całokształt jej sytuacji zdrowotnej: wiek, dolegliwości i przyjmowane leki.

Według opinii powołanych biegłych brak jest podstaw do przyjęcia, że na dzień 1 sierpnia 1996 r. rozpoznawano objawy chorób mogących być przeszkodą w świadomym i swobodnym podejmowaniu decyzji i wyrażaniu woli, wobec czego należy uznać sporządzony w dniu 1 sierpnia 1996 r. testament za ważny i skuteczny.

Niezadowolone apelującej z treści opinii biegłego psychiatry, który jej zdaniem nie uwzględnił wszystkich okoliczności dotyczących jej stanu zdrowia - co okazało się zarzutem błędnym- nie zobowiązuje Sądu do dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego. Należy wskazać, że podniesione na obecnym etapie wątpliwości apelującej były przez nią zgłaszane jako zastrzeżenia do opinii biegłego psychiatry, które biegły wyjaśnił w opinii uzupełniającej w toku rozprawy w dniu 26 lutego 2013 r.

Prawidłowo również Sąd Rejonowy oddalił jako spóźniony wniosek apelującej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W. B., zgłoszony po upływie ponad roku od terminu określonego jej na zgłoszenie wszelkich wniosków dowodowych i nie wskazujący przyczyn opóźnienia.

Pozostałe zaś twierdzenia apelującej co do odwołania przez spadkodawczynię swojego testamentu z 1 sierpnia 1996 r. są jedynie polemiką z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego. Podkreślić należy, że ani apelująca ani świadek J. S. nie były w stanie wskazać, w jakiej dacie został spisany przez spadkodawczynię a następnie odczytany przez S. S. (2) dokument stanowiący, że jedyny i ważny testament to ten w którym mieszkanie dziedziczy S. S. (2) a wszystkie inne testamenty są nieważne – w szczególności, czy było to już po sporządzeniu przez spadkodawczynię testamentu własnoręcznego z dnia 1 sierpnia 1996 roku. Wobec powyższego, nawet jeśli przyjąć, że spadkodawczyni sporządziła dokument o treści wyżej przywołanej, to brak jest podstaw do przyjęcia, że dotyczył on odwołania testamentu z 1996 roku.

Mając na uwadze wszystko powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.